

NN

ur. 1930; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	niemiecki obóz koncentracyjny w Lublinie, obóz hitlerowski Majdanek, Anton Thumann (1912-1946), Erich Muhsfeldt (1913-1948), ludobójstwo

Anton Thumann

Myśmy w stajni mieli pomieszczenie. Jak się wchodzi do baraku, to pierwsze po prawej stronie było szefa pomieszczenie, za nim było pomieszczenie nasze, gdzieśmy łóżka mieli piętrowe, tamśmy spali, na zewnątrz po lewej stronie były ogiery, tam Thumanna kary ogier był, i dalej były, lewa i prawa, już boksy dla koni. Thumann – największy kat, jaki był w ogóle w obozie. To był taki kacisko, że on nawet i Niemców bił, [jego] pies gryzł wachmanów. Brał udział we wszystkich rozstrzeliwaniach, jakie były – na koniu. Później już, do końca, co dzień dwa samochody około godziny dwunastej w dzień przywoziły z zamku lubelskiego więźniów, rozbierali [ich] w krematorium i szpalerem [prowadzili] do dołu. Strzelał Muhsfeldt, a Thumann przeważnie zawsze na koniu był. Myśmy jemu często konia przygotowywali. Jak on przyjechał Simcą – jak sobie przypominam, to był samochód taki garbaty jak Simca, nie Volkswagen – [myśmy] już konia wyprowadzali, zakładali mu uzdę, munsztuk, bo rwał się okropnie, siodło, porządnie popręg. On jak siadał na niego, to galopem wkoło obozu [jeździł]. I na rozstrzeliwania też przyjeżdżał właśnie tym koniem. Jak jechał wkoło obozu, to Niemcy, wachmani tylko krzyczeli: „Thumann fahren! Thumann fahren!”, bo się go bali. Brał udział we wszystkich mordach w obozie.

Data i miejsce nagrania	2013-03-05, Świdnik
Rozmawiał/a	Jakub Chmielewski, Łukasz Kijek
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"